

Trójco Najświętsza – ufam Tobie



W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Tymi słowami zaczynamy każdy nasz dzień. I nie tylko, bo są one na początku każdego naszego działania i każdego wyboru. Wzywamy Trójcę Przenajświętszą przed operacją, przed egzaminem, widzimy sportowców, którzy na starcie robią znak krzyża. Jednak przede wszystkim wypowiadamy te słowa na początku każdej modlitwy. I chyba to jest najważniejsze, bo sama Trójca Przenajświętsza otwiera się przed nami. Kiedy zaczynamy modlić się, wchodzimy do samej głębi tajemnicy życia Bożego. Bóg otwiera przed nami swoje serce, a my otwieramy nasze serce, całe nasze życie, dla Niego. Trójca to tajemnica niezgłębionej miłości Boga, który jest wspólnotą Ojca, Syna i Ducha Świętego, a my uczestniczymy w tej wspólnotce, przez wiarę, nadzieję i miłość. Tak jest od początku czyli od chrztu świętego, kiedy to zostaliśmy ochrzczeni w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Właśnie dlatego wyznanie wiary w Trójcę należy do istoty chrześcijaństwa, ale też stanowi samą istotę naszego życia. Kiedy na całym naszym ciele robimy znak krzyża, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, ogarniamy swoje całe życie życiem Boga. Jest to przytulenie siebie do miłującego nas Boga: Ojca, który

nas stworzył i przy życiu nas podtrzymuje, Syna, który nas zbawia, i Ducha Świętego, który nas oświeca i uświęca. Przyzywając Ojca i Syna i Ducha Świętego zostajemy przytuleni przez Boga. **[prob.]**